

2 maja 2018



## Nasz Biobank w prestiżowej siódemce

Regionalne Centrum Naukowo - Technologiczne w Podzamczu Chęcińskim - to z jednej strony miejsce, gdzie rodzą się naukowe talenty, z drugiej - miejsce, gdzie naukowcy swoje talenty mogą rozwijać. To także przykład jak historię można połączyć z nowoczesnością.

Jadąc krajową siódemką z Krakowa do Kielc, z daleka widać XVII- wieczny Dwór Starostów Chęcińskich. I z drogi nie zobaczymy nic więcej.

- Takie było zalecenie konserwatora zabytków - mówi **dr Michał Piast**, dyrektor RCNT w Podzamczu Chęcińskim. Trzeba wjechać na teren centrum, żeby przekonać się, że obok zabytkowych budynków znajduje się zupełnie inny świat - Biobank i Centrum Nauki Leonardo da Vinci.

Historia powstania Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego sięga 2009 roku.

Wtedy pojawiały się pierwsze pomysły na zagospodarowanie niszczących budynków i terenów po zlikwidowanym technikum rolniczym.

- W pierwszej wersji miał tu powstać akademicki inkubator przedsiębiorczości nastawiony na odnawialne źródła energii. Ale koszty - około 90 milionów złotych - były zbyt wysokie, dlatego pojawiał się nowy pomysł - pójście w kierunku biotechnologii. Zapadła decyzja o utworzeniu biobanku - wspomina dyrektor Michał Piast. W efekcie negocjacji należące do powiatu kieleckiego teren i budynki zostały przekazane samorządowi województwa świętokrzyskiego.

- Z pieniędzy na Rozwój Polski Wschodniej była możliwość aplikowania o pieniądze - ponad 20 milionów złotych. W międzyczasie, szło to dwutorowo, z RPO Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013 powstał projekt kompleksowego zagospodarowanie terenu pod inwestycje wraz z zapleczem. Z tych projektów uzbrojono tereny wzdłuż krajowej siódemki, powstała wewnętrzna droga, wyremontowano dwór starostów, który dziś jest centrum konferencyjnym z zapleczem gastronomicznym, odbudowano zabytkowy budynek spichlerza z przeznaczeniem na miejsca noclegowe, wybudowany został obiekt pod wynajem dla przedsiębiorców, ze środków z Programu Rozwój Polski Wschodniej powstał Biobank - wylicza dyrektor.

W miejscu, w którym dziś znajduje się odrestaurowany ogród było betonowe boisko, tam gdzie jest kreatywny plac zabaw - szkółki roślinne. Dziś trudno sobie wyobrazić, że nowoczesny obiekt ze szklaną fasadą powstał na bazie szkoły tysiąclatki, wybudowanej w latach 60-tych.

- Z dawnej szkoły zostały tylko mury zewnętrzne, wszystko w środku zostało wyburzone, ponieważ musieliśmy przystosować obiekt do standardów podmiotu leczniczego - informuje dyrektor. Koszt wybudowania Biobanku wraz z wyposażeniem to 23 miliony złotych.

Biobank zaczął funkcjonować 1 stycznia 2014 roku. W ramach kolejnych pieniędzy z RPO udało się uzyskać dofinansowanie na stworzenie banku komórek macierzystych pozyskiwanych z krwi pępowinowej.

- Mamy podpisane umowy z Centrum Matki i Noworodka i szpitalem św. Aleksandra w Kielcach, szpitalem w Jędrzejowie oraz Wojewódzkim Szpitalem Zespolonym. Kobiety, które tam rodzą mają możliwość oddania krwi pępowinowej. My z tej krwi pozyskujemy komórki macierzyste - mówi Michał Piast.

Preparaty komórek macierzystych są produktem leczniczym, dlatego muszą spełniać

najwyższe standardy. Są stosowane w leczeniu chorób nowotworowych, układu krążenia czy chorób metabolicznych.

- Nasz Biobank znajduje się w Europejskiej Sieci Biobanków. Takich biobanków w kraju wraz z naszym jest 7 na ponad 100 istniejących. To nasz ogromny sukces, bo jest potwierdzeniem najwyższej jakości i standaryzacji funkcjonowania - mówi dyrektor. Preparaty komórek macierzystych, które powstają w Podzamczu Chęcińskim są rejestrowane w „Poltransplancie”, a to oznacza, że mogą trafić do chorych na całym świecie.

Biobank prowadzi także badania przesiewowe krwi pod kątem lipidogramu i witaminy D. To efekt współpracy ze szpitalami samorządowymi i Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Program finansowany przez samorząd województwa przewidziany jest na 10 lat i ma posłużyć do stworzenia diagnozy zdrowia mieszkańców Świętokrzyskiego. Równocześnie ruszył kolejny projekt - badanie dzieci w wieku 3 - 5 i 12 - 15 pod kątem celiakii, czyli pokarmowej nietolerancji glutenu.

- W tym projekcie najważniejsza jest edukacja, ponieważ objawy tej choroby mogą być bardzo mylące. Chcemy w prosty sposób wyjaśnić rodzicom na czym ona polega i dlaczego warto dziecko poddać badaniu. Ten projekt opiera się na współpracy z pediatrią szpitala wojewódzkiego w Kielcach - mówi dyrektor.

Wśród największych sukcesów Biobanku dyrektor Michał Piast wymienia badania nad nowotworem centralnego układu nerwowego, czyli glejakiem.

- Otrzymaliśmy na te badania grant z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju z programu „Strateg med.”. To jest dla nas ogromne wyróżnienie. W tym programie jesteśmy parterem Uniwersytetów Medycznych ze Śląska i Warszawy, Polskiej Akademii Nauk i krakowskiej AGH.

Obok medycznych badań naukowych Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne prowadzi działalność edukacyjną. W ramach unijnych funduszy przeznaczonych na rozwój innowacji i nauki z RPO WŚ na lata 2007-2013 pozyskano 18 mln złotych i w 2014 roku otwarto Centrum Nauki Leonardo da Vinci. Rocznie odwiedza je 65 tysięcy osób, głównie dzieci i młodzież.

- Centrum Nauki pełni bardzo ważną rolę w procesie edukacji, bo szkoły nie mogą sobie pozwolić na tworzenie laboratoriów, czy prowadzenie warsztatów z dziećmi, i centra nauki doskonale wypełniają tę lukę - mówi dyrektor.

Ekspozycja „Człowiek niezwykła maszyna” podzielona jest na siedem stref tematycznych, z



których pięć odpowiada poszczególnym układom w ciele człowieka. Tu dzieci mogą zobaczyć jak działa ludzki organizm. Najciekawsza z punktu widzenia dziecka i najbardziej rozrywkowa część ekspozycji dotyczy sprawności fizycznej. Tu poprzez zabawę dzieci mogą sprawdzić możliwości swojego organizmu.

- Udział w warsztatach zdecydowanie różni się od zajęć w szkole. Tu dzieci eksperymentują i metodą dociekania same dochodzą do rozwiązania pewnych problemów, które są stawiane na początku zajęć - mówi **Klaudia Bartkiewicz**, animatorka nauki.

Przyszłość? Dwór Starostów Chęcińskich żyje swoim życiem. Tu organizowane są spotkania z przedsiębiorcami, konferencje i szkolenia. - Infrastrukturalnie już nie będziemy się rozwijać, ale chcielibyśmy inwestować w rozwój badań naukowych i w centrum nauki, żeby powstały nowe ekspozycje. Chcielibyśmy uatrakcyjnić jeszcze bardziej to miejsce dla przedsiębiorców i turystów - dodaje dyrektor.

## Galeria zdjęć



